

# Strofy na schodach

**FESTIWAL** Marcin Świetlicki na ul. Nadbystrzyckiej (schody przy przystanku Os. Skarpa), Zbigniew Herbert na ul. Kazimierza Jaczewskiego 5 i Tadeusz Peiper na ul. Pozytywistów 18. Jeśli na mieście pokazały się nowe wiersze – to znak, że rozpoczyna się festiwal Miasto Poezji



FOT. ALICJA MAGIERA

Strofy, które od lat pojawiają się na ścianach budynków, chodnikach czy schodach nie są przypadkowe.

– W zeszłym nawiązywały do hasła przewodniego ubiegłorocznej edycji „Wiersze są wolne”. W tym to poeci jako piewcy miasta – tłumaczy Grzegorz Jędrak z Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN.

10. jubileuszowa edycja Miasta Poezji startuje jutro i potrwa do piątku. Przez kilka dni poetów będzie można spotkać w szkołach, Domach Pomocy Społecznej, prywatnych mieszkaniach, a także na placach, ulicach, przystankach i w trolejbusach.

W programie wydarzenia m.in. koncerty, wieczorne czytanie i słuchanie poezji (na Podwórku Domu Słów - Królewska 17), spotkania z literatami (Ryszard Krynicki, Jacek Podsiadło, Marcin Wroński), warsztaty dla dzieci, poetycki slam (prowadzi Tomasz Dolar Dymek).

Jak co roku, serce Miasta Poezji będzie biło na Starym Mieście – w Ośrodku Brama Grodzka Teatr NN. Tu ze swoimi czytelnikami spotka się Jacek Podsiadło (środa, godz. 17), Ryszard Krynicki (czwartek, 1 czerwca, godz.

17) czy Waldemar Michalski (piątek, 2 czerwca, godz. 18). Tu też odbędą się promocje tomików z serii Biblioteka Zapomnianych Poetów i Poeci Lublina, które ukazały się na 10. edycję festiwalu.

Ale najwięcej będzie się działo na Podwórku Domu Słów, gdzie w tym roku działa Klub Festiwalowy.

– Codziennie wieczorem będzie tu można posłuchać wierszy. A jeśli pogoda na to pozwoli to będziemy tam przenosić spotkania z Domu Słów – mówi Grzegorz Jędrak.

Na początek coś nie tylko dla miłośników poezji. Jutro o godz. 20.30 na Podwórku Domu Słów spotkamy też autora retrokryminałów z Lublina.

– Z Marcinem Wrońskim porozmawiamy o poetach, którzy pojawiają się w jego książkach – mówi Jędrak.

Najgłośniej będzie w piątek. Jak co roku, imprezę zakończy slam poetycki (2 czerwca, godz. 20). Poprowadzi go Tomasz Dolar Dymek.

– To szczególny rodzaj poetyckiego konkursu. O tym kto jest dobrym poetą, a kto złym decyduje publiczność – tłumaczy Jędrak.

AM

● PEŁNY PROGRAM FESTIWALU NA  
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL/ KULTURA